

Sygn. akt *I ACa 620/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Bogdan Wysocki

Sędziowie: Jerzy Geisler /spr./

Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C. i P. V.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2018 r. sygn. akt I C 2071/17

1. oddala apelację;
2. odstępuje od obciążenia powódek kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za instancję odwoławczą.

Jerzy Geisler Bogdan Wysocki Małgorzata Gulczyńska

I A Ca 620/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz powódki J. C. kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2017 roku do dnia zapłaty; tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz powódki P. V. kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwa obu powódek oddalił a koszty procesu między stronami rozłożył stosunkowo. Pisemne ustalenia i motywy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 433-440.

Apelację od powyższego wywiodły powódki. Zaskarżyły punkt 3 i 4 wyroku w zakresie oddalenia powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia powyżej kwoty 15.000 zł, w zakresie kwoty 40.800 zł na rzecz każdej z nich oraz co do kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciły:

1. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez :

- wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest decyzji pozwanego z dnia 21.06.2006 r. i 1.08.2006 r. wniosków z nich nie wynikających, że powódki w roku 2006 otrzymały kwoty po 24.200 zł tytułem zadośćuczynienia, chociaż z dokumentów tych wynika, że w 2006 r. pozwany dokonał na rzecz powódek wypłaty jedynie stosownego odszkodowania,

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest decyzji pozwanego z dnia 10.07.2017 r., z których wynika, że wypłata świadczeń z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powódek nastąpiła dopiero w 2017 r., co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego ustalenia stanu faktycznego, w szczególności, że siła nabywcza wypłaconych środków była wyższa niż obecnie, podczas gdy wypłata zadośćuczynienia na rzecz powódek nastąpiła w 2017 r., a nie zaś w 2006 r. i brak jest podstaw do waloryzacji świadczeń,

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, że łączna kwota zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek w wysokości po 39.200 zł stanowi adekwatne zadośćuczynienie za krzywdy związane z cierpieniem spowodowanym utratą ojca, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do odmiennego wniosku, a zasądzone kwoty są rażąco zaniżone.

Skarżące zażądały zmiany wyroku w zaskarżonej części zasądzenie od pozwanego na rzecz każdej z powódek dalszej kwoty po 40.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz stosowną zmianą w zakresie kosztów procesu za obie instancje. – k. 448-453

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie od powódek na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. – k. 516-519

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Ostatecznie apelacja powódek nie zasługiwała na uwzględnienie mimo trafnie podniesionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez wadliwe ustalenia co do daty wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 24.200 zł na rzecz każdej z powódek.

Mają rację skarżące, że wypłata zadośćuczynienia w kwocie po 24.200 zł na rzecz każdej z nich nastąpiła w roku 2017 na żądanie zgłoszone przez powódki w roku 2017, a nie jak wadliwie ustalił to Sąd I instancji w roku 2006. – k. 17-20

### ***W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że wypłata zadośćuczynienia w kwocie 24.200 zł nastąpiła w roku 2017 nie miało takiego znaczenia, aby i pozostałe argumenty podniesione przez skarżące, zwłaszcza naruszenia prawa materialnego zasługiwały na uwzględnienie.

Poza sporem jest, że pozwany wypłacił po wypadku z dnia 9.08.2005 r., w którym zginął ich ojciec R. C., na rzecz każdej z powódek po 25.000 zł odszkodowania z art. 446 § 3 kc oraz rentę w kwocie po 200 zł na podstawie art. 446 § 2 kc.

Ma to istotne znaczenie w sprawie z tego względu, że wypadek miał miejsce w dniu 9.08.2005 r., kiedy nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 kc ( wszedł w życie 3.08.2008 r. ) i świadczenia przyznawane na podstawie art. 446 § 3 kc obejmowały obok naprawienie szkody majątkowej, także naprawienie specyficzne określanej krzywdy niemajątkowej. Wynikało to z przyjętej szerokiej wykładni art. 446 § 3 kc.

Przed dniem 3.08.2008 r. wykładnia art. 446 § 3 kc była szeroka, a od czasu wprowadzenia do kodeksu cywilnego regulacji z art. 446 § 4 należy interpretować pojęcie odszkodowania z § 3 w sposób wąski. Wynikało to z faktu, że przed dniem 3.08.2008 r. roszczenia osób pośrednio poszkodowanych o wypłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej konstruowane w oparciu o przepisy o naruszeniu dóbr osobistych nie były uwzględniane. Przyjmowano bowiem, że art. 446 kc, w dawnym brzmieniu, stanowił zamknięty katalog roszczeń przysługujących pośrednio poszkodowanym. W orzecznictwie (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygn. akt III CSK 279/10) wskazuje się, że dokonana z dniem 3 sierpnia 2008 roku zmiana stanu prawnego stanowi realizację zgłaszanego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zakres szkód, których naprawienia mogą domagać się pośrednio poszkodowani jest stosunkowo szeroki. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłącza potrzebę dotychczas przyjmowanej szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnianiu w ramach odszkodowania zasądzonego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej elementów szkody niemajątkowej. Obecnie powinno ono służyć wyłącznie kompensacie szkody majątkowej.

Było oczywistym, że nowe uregulowanie mogło być zastosowane tylko do zdarzeń jakie miały miejsce po dniu 3.08.2008 r.

Na tle tak ukształtowanego stanu prawnego nastąpiła zasadnicza zmiana linii orzecniczej Sądu Najwyższego po dniu 3.08.2008 r. Zmiana linii orzecniczej dokonana przez Sąd Najwyższy po dniu 3.08.2008 r. polegała na tym, że uznano, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, z powodu naruszenia dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą. Sąd Najwyższy bowiem przyjął, że prawo do życia w rodzinie oraz związanego z nim utrzymywania więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny należy zaliczyć do kategorii podlegających ochronie dóbr osobistych w rozumieniu przepisu art. 23 k.c. W związku z tym naruszenie tego dobra, polegające na spowodowaniu śmierci osoby bliskiej skutkuje odpowiedzialnością na zasadach ogólnych, wynikających z art. 24 k.c. Oznacza to także prawo do żądania przez osoby bliskie zmarłemu przyznania zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 24 § 1 z.d. 3 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zobacz - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 roku, sygn. akt: III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142).

Przepis art. 448 kc, nie zawiera żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku zadośćuczynienia przyznawanego na tej podstawie. Kryteria te wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Kierując się tymi wskazaniem, można ogólnie stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rodzaj naruszonego dobra i rozmiar doznanej krzywdy. Niewątpliwie zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że wysokość ta musi być odpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt wypłacenia każdemu z powódek odszkodowania z art. 446 § 3 kc, w wysokości po 25.000 zł w roku 2006, z uwzględnieniem wykładni rozszerzającej tego przepisu, wypłacenie dobrowolnie przez pozwanego w roku 2017 kwot po 24.200 zł tytułem zadośćuczynienia uzasadniał przyjęcie, że kwota zasądzona przez Sąd I instancji w wysokości po 15.000 zł stanowiła ostatecznie odpowiednią rekompensatę za naprawienie krzywdy powódek z powodu śmierci ojca w wypadku drogowym w roku 2005.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego te kwoty, z uwzględnieniem w części wypłaconego odszkodowania w roku 2006 oraz zadośćuczynienia wypłaconego w roku 2017, są odpowiednie do doznanej krzywdy w wyniku straty ojca, jak i uwzględniają aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. W niniejszym przypadku nie było jakiś nadzwyczajnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w wysokości znacznie odbiegającej od tych, przyznawanych w innych tego typu sprawach w tutejszym Sądzie.

Co więcej okoliczności sprawy były o tyle nietypowe, że w chwili zdarzenia ojciec powódek żył w konkubinacie i siłą rzeczy jego więzi w córkami były osłabione. Wynika to wprost z zeznań świadka i powódek. Rodzice powódek od 2000 roku żyli w separacji. Córki pozostały przy matce. Ojciec związał się z nową partnerką i miał dziecko pozamałżeńskie. Ojciec widywał się z córkami, ale one ledwie tolerowały jego nową partnerkę albowiem trudno było im się pogodzić, najpierw z odejściem ojca do innej kobiety, a następnie z narodzeniem się siostry. Święta i wakacje powódki spędzały z matką. Wynika z tego, że ich relacje z ojcem były wyraźnie osłabione.

Tak wyliczone kwoty spełniają funkcję kompensacyjną i nie stanowią dla powodów źródła wzbogacenia. Przedstawiają także ekonomicznie odczuwalną wartość. Wreszcie wysokość zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zaznaczyć należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu I instancji. Sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd I instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, sygn. akt: III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 roku, sygn. akt: V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42). Takich okoliczności powódki w apelacji nie wykazały. W związku z tym ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonych w omawianym zakresie świadczeń nie byłaby w tym wypadku właściwa. Nie sposób bowiem zarzucić rozstrzygnięciu Sądu I instancji, aby przyznane zadośćuczynienia były rażąco niskie. Zdaniem Sadu II instancji świadczenia te zostały określone na odpowiednim poziomie.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny apelację powódek oddalił w całości, co było równoznaczne z przegraniem sprawy na etapie odwoławczym, ale mając na uwadze wysokość i charakter przyznanego świadczenia oraz fakt obciążenia powódek w znacznej części kosztami postępowania za I instancję Sąd Apelacyjny postanowił zastosować wobec powódek dobrodziejstwo z art. 102 kpc i odstąpił od obciążenia powódek kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za instancję odwoławczą.

Jerzy Geisler Bogdan Wysocki Małgorzata Gulczyńska

--	--	--